

Robotnicy wrócili do fontanny

Kosztująca ponad 1,5 mln złotych fontanna na placu Piłsudskiego miała od początku lipca cieszyć oczy mieszkańców.

Zamiast cieszyć intryguje, bo trzeba było mieć naprawdę dużo szczęścia żeby zobaczyć ją w trakcie działania. Zamiast tryskającej wody, częściej można było tam obserwować pracowników MZUK w odblaskowych kamizelkach. Teraz już wiemy co tam robili. Codziennie czyszili dysze, a od poniedziałku... przebudowują nieckę.

Okazuje się, że nowa atrakcja działała nie tak jak trzeba, więc wymaga poprawek kilka dni po tym, gdy oddano ją do użytku.

Już na początku lipca zamieściliśmy pierwsze zdjęcia przedstawiające próby fontanny. Na dobre ruszyła jednak dopiero w poprzedni poniedziałek, wywołując spore zainteresowanie mieszkańców. Dzieci miały frajdę, dorośli robili zdjęcia, a w oddali dyskretnie od czasu do czasu pojawiał się samochód czujnej straży miejskiej. Strażnikom też się chyba podobało.

Ci, którzy zachęcenі pierwszymi zdjęciami w mediach wybrali się na plac Piłsudskiego we wtorek, srogo się rozczarowali. Fontanna była wyłączona przez

cały dzień, a kręcące się po placu grupki przechodniów, często z dziećmi, niestety fatygowaly się na darmo.

Niewiele lepiej sytuacja wyglądała w następnych dniach. W środę i czwartek fontanna działała nieregularnie.

Tymczasem Miejski Zarząd Usług Komunalnych zdawał się unikać dziennikarzy jak ognia.

W krótkiej rozmowie telefonicznej z pełniącą funkcję rzeczniczką prasowego Justyną Przybysz, dowiedzieliśmy się, że powodem wyłączenia fontanny nie była awaria. I tyle.

Na pytania wysłane drogą elektroniczną otrzymaliśmy krótką, ale niezwykle zaskakującą odpowiedź dopiero po dwóch dniach:

„Drobne przerwy spowodowane są koniecznością przeczyszczenia dysz. Codziennie rano,

przed uruchomieniem fontanny czyszczone są wszystkie filtry“.

Czy projekt fontanny przewidywał codzienne delegowanie pracowników MZUK do czyszczenia dysz, tego nie wiemy. Tymczasem w poniedziałek na placu pojawili się robotnicy i rozpoczęli... przebudowę nowej fontanny. Piszemy o tym obok.

Wcześniej zapytaliśmy też o godziny włączania fontanny. Jak wyjaśniła Justyna Przybysz, urządzenie miało pracować w określonych przedziałach czasowych. Od 9.00 do 10.00, 10.30 - 11.30, 12.00 - 15.00, 16.00 - 17.00, 18.00 - 20.00, 20.30 - 22.00. Warto zapamiętać, bo na miejscu nie ma na ten temat żadnej informacji.

Na pytanie czy przy fontannie pojawi jakaś tabliczka informacyjna, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Mamy nadzieję, że wraz z przebudową niecki, ktoś wpadnie jednak na pomysł jej zamieszczenia.

(mf)



Tak prezentująca się fontannę (fot. poniżej) mieszkańcy Gliwic mieli okazywać oglądać jeszcze w poprzedni poniedziałek.



MZUK: „Trzeba zmienić konstrukcję niecki“



Część trawnika spod fontanny trafił pod palmiarnię. Pojawi się żwir, granitowe obrzeża i dodatkowe odwodnienie. Okazuje się, że oddana kilka dni temu do użytku fontanna na placu Piłsudskiego, wymaga poprawek.

Jeszcze w piątek, Justyna Przybysz pełniąca funkcję rzeczniczką prasowego Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych informowała naszą redakcję, że problemy z funkcjonowaniem fontanny to tylko „drobne przerwy“ (piszemy o tym obok).

Dzisiaj już wiemy, że instalacja wymaga poprawek. Otrzymaliśmy wyjaśnienie od dyrektora MZUK, Krystiana Tomali, które cytujemy poniżej:

„Na terenie placu Piłsudskiego, na wysokości 4 metrów umieszczony jest czujnik wiatru, który to steruje pracą fontanny. Z chwilą przekroczenia siły wiatru powyżej 1,5 m/s następuje jej awaryjne wyłączenie. Po konsultacjach z biurem projektowym oraz z wykonawcą prac, podjęta została decyzja o zwiększeniu wartości czujnika wiatru do 2 m/s.“

W związku ze specyfiką miejsca - pl. Piłsudskiego znajduje się w tzw. „korytarzu powietrznym“, podniesienie wartości czujnika wiatru powoduje wydostawanie się wody poza misę fontanny na chodnik oraz ulicę. Wynikiem tego jest splukiwanie zanieczyszczeń do instalacji techno-

logicznej fontanny. Skutkuje to zanieczyszczeniem filtrów i awaryjnym wyłączeniem fontanny. Z tego powodu należy zmienić konstrukcję niecki fontanny.

W ciągu najbliższych kilku dni zostaną wykonane dodatkowe prace techniczne polegające na: wykonaniu dodatkowych obrzeży granitowych w celu zabezpieczenia trawnika przed sphywającą z fontanny wodą, wykonaniu odwodnienia liniowego odbierającego nadmiar wody z fontanny do obłegu zamkniętego, zastąpieniu części trawnika żwirem płukanym. Usunięty trawnik zostanie wykorzystany na terenie przyległym do Palmiarni.“

(mf)

